

Islam nie oznacza pokoju

Norweska gazeta „Morgenbladet” przeprowadziła wywiad z islamskim ekstremistą Ubaydullahem Hussainem, urodzonym w Oslo liderem islamistycznego ugrupowania Profetens Ummah (Umma Proroka). Publikujemy przekład tej rozmowy.

— Po demonstracji przed ambasadą USA przeciwko filmowi „Niewinność muzułmanów” liderzy muzułmańscy w Norwegii krytykowali was za to, że nie dystansujecie się wystarczająco od takich struktur jak Al-Kaida. Dlaczego wznosiliście hasła na cześć Osamy bin Ladena?

— Szejk Osama bin Laden — szejk oznacza uczony — pochodził z bajecznie bogatej rodziny i posiadał wszelkie dobra materialne, tak cenione przez ludzi Zachodu. Mimo to wybrał studiowanie islamu i wystąpienie w imieniu uciskanych muzułmanów. Wybrał życie na równi z ubogimi ludźmi w Afganistanie, życie dla Boga, islamu i muzułmanów. Dlatego świat potrzebuje więcej takich ludzi jak on, ludzi, którzy powstaną w obronie islamu.

- Co krzyczeliście?

- Gazeta VG napisała, że krzyczeliśmy „Niech żyje Osama”, ale my krzyczeliśmy po angielsku: „Obama, Obama, we love Osama”.

- Większość muzułmanów uważa, że jest odpowiedzialny śmierć wielu niewinnych osób i że nie był bohaterem.

- Bez wątplenia brał udział w wojnie. Musimy jednak pamiętać, przeciwko komu walczył i dlaczego.

- Jakie wojny usprawiedliwiają przemoc, której dopuściła się Al-Kaida i bin Laden?

- Obecnie trwa wojna na wielu płaszczyznach. Ta fizyczna wojna prowadzona jest przez USA, to wojna przeciwko krajom muzułmańskim; również Norwegia bierze w niej udział, co doprowadziło do rozdźwięku między nami muzułmanami i rządem. Tę wojnę najwyraźniej widać w Iraku i Afganistanie, ale również w Somalii, Palestynie i Czeczenii, gdzie prowadzą ją Rosjanie. Trzeba tu też wymienić ataki amerykańskich dronów w Północnym Pakistanie. Na Zachodzie trwa też wojna ideologiczna przeciwko islamowi. Politycy mówią, że kiedy islam zaczyna się rozprzestrzeniać, należy go powstrzymać. Na przykład we Francji politycy zakazali noszenia hidżabu i nikabu.

- Czy nie widzisz nic dziwnego w protestach przeciwko kiepskiemu filmowi przed ambasadą jakiegoś kraju?

- Ponieważ urodziłem i wychowałem się w Norwegii, postrzegam tę sprawę z dwóch punktów widzenia. Ale USA powoduje wiele zła na świecie; pamiętamy też pastora z Florydy, Terry’ego Jonesa, który spalił Koran. Takie czyny są oburzające, jednak rząd USA nie reaguje. Powinien był wyraźnie powiedzieć, że taki film wyrządza zło. Okazuje się, że nie ma granic dla wolności wypowiedzi, jeśli w grę wchodzi drwienie z religii.

- Czy wszelka swoboda wypowiedzi powinna być podporządkowana szacunkowi dla religii?

- Tak, wtedy duża część konfliktów by zniknęła. Nadal można się jeszcze nie zgadzać w wielu kwestiach, ale widzielibyśmy, że państwo zachowało się odpowiedzialnie.

- Również ci ludzie Zachodu, którzy są przeciwni wojnom, niekoniecznie zgadzają się z tezą, że zachodni liderzy spiskują przeciwko islamowi.



- Afganistan był najbardziej przodującym krajem na świecie jeśli chodzi o praktykowanie islamu, kiedy Zachód tam wkroczył w 2001 roku. Całe źródło konfliktu tkwi właśnie tutaj: kiedy Stany Zjednoczone widzą, że jakiś kraj zaczyna praktykować islam w prawidłowy sposób, tak jak nauczał Prorok, atakują ten kraj. Somalia miała możliwość żyć pod prawami *szariatu* tylko przez pół roku. W Afganistanie nie ma pół naftowych, ani innych dóbr materialnych. Jedyne co mogli tam znaleźć i zniszczyć, to islam. Ale nigdy im się to nie uda.

- Mówisz o twojej własnej formie islamu?

- Tak, na Zachodzie widzimy zmodernizowaną formę islamu, która jest błędna. Żeby ułagodzić społeczeństwo, również w Norwegii, wielu zapomina o istotnych punktach.

- Kogo masz na myśli?

- Na przykład Islamską Radę Norwegii (Islamsk Råd Norge). Odwracają się plecami do istotnych punktów islamu. Gdybyśmy zapytali ich o karę śmierci, nie wiem jaką odpowiedź byśmy otrzymali.

— A jak brzmi twoja odpowiedź?

- Muzułmanin nie może być przeciwnikiem kary śmierci. Za wiele czynów powinno się orzekać karę śmierci, na przykład za obrażanie Proroka albo za palenie Koranu.

- Kto ma prawo stwierdzić, że jakiś człowiek zasługuje na karę śmierci?

- To wynika z charakteru dokonanego czynu. My tylko naśladujemy czyny Proroka.

- Liderzy muzułmańscy powiedzieli kilka dni temu, że islam zabrania przemocy i jest religią pokoju. Czy mówienie takich rzeczy jest wyrazem dostosowywania się do Zachodu?

- Islam nie oznacza pokoju. Islam oznacza całkowite podporządkowanie się Bogu. W dzisiejszym świecie muzułmanie są atakowani, fizycznie oraz ideologicznie. Nie ma więc czasu dla pokoju. Były czasy pokojowego współistnienia muzułmanów i niewiernych, i tego należałoby sobie życzyć, ale wtedy nie prowadzono wojen przeciwko islamowi.

- Również liderzy w World Islamic Mission, meczecie na ulicy Lkebergveien we Oslo, wypowiadali się o tobie krytycznie.

— W tym meczecie się wychowałem, a liderzy to ci sami imamowie, którzy uczyli mnie Koranu na pamięć. Nie jestem już członkiem tej społeczności, ale to, co teraz się dzieje, to nie konflikt, tylko niezgodności merytoryczne.

- Czy twoim celem jest wprowadzenie szariatu w Norwegii?

- Tak, to powinien być cel wszystkich muzułmanów. Prawa boskie są ponad wszystko inne.

- Czy prawa boskie pozostają w konflikcie z prawami człowieka?

- Pod wieloma względami tak. Na przykład ONZ zezwala, żeby kobieta sprzedawała swe ciało za pieniądze. Podobnie jest w Norwegii. Ale jak przychodzi do przyzwoitego ubierania się w nikab, żeby przeciwstawić się negatywnym wartościom społecznym, prawa człowieka zabraniają tego. Gdzie tu logika?

- Kto mówi kobietom by ubierały się w nikab, jak nie mężczyźni tacy jak ty?

- Jeśli chodzi o przyzwoity ubiór, są różne interpretacje.

- Czy nikab nie jest jedną z wielu interpretacji?

- Noszenie nikabu nie jest obowiązkowe według Koranu. Kobieta może sama zdecydować czy

go używać. Ale jeśli sama tego chce, dlaczego mielibyśmy jej na to nie pozwalać?

- Czy robisz uwagi kobietom, które idą po ulicy z odsłoniętymi, rozpuszczonymi włosami?

- Nie odpowiem na to pytanie, ale według islamu kobieta powinna ubierać się przyzwoicie. Kobieta powinna też chodzić tylko z mahramem czyli ojcem, bratem, mężem lub synem powyżej 15 roku życia, żeby chronić się przed atakami i gwałtami, które niestety raz po raz zdarzają się w Norwegii. Wielu Norwegom to się nie podoba, ale stoi za tym troska, by chronić kobietę przed wieloma rzeczami, które grożą jej na Zachodzie.

- Czy nie widzisz, że może to być postrzegane jako próba kontrolowania kobiet?

- To jakieś nieporozumienie. Latem byłem w Arabii Saudyjskiej i rozmawiałem tam z ludźmi na temat przestępstw. Okazuje się, że notuje się tam tylko 2-3 gwałty rocznie, o wiele mniej niż w Norwegii.

- No i nagminnie łamane są tam prawa człowieka.

- Również nie wszyscy Saudyjczycy przestrzegają całkowicie nakazów szariatu. Ale prawa kobiet są tam o wiele bardziej respektowane niż w Norwegii. Tutaj mówi się o równouprawnieniu, natomiast w Arabii Saudyjskiej chroni się kobiety fizycznie i przystosowuje wszystko do ich potrzeb. Na przykład w autobusie z lotniska był napis, że tylko kobiety i osoby starsze mogą siedzieć. Mężczyźni muszą stać. To mały przykład, ale pokazuje, jak bardzo kobiety są tam cenione i szanowane.

- Chętnie korzystasz ze swobody wypowiedzi panującej w Norwegii.

- Islam pozwala każdemu wyrażać własne zdanie, ale nie pozwala obrażać innych religii i proroków. Nie wolno też palić kościołów czy innych zbudowanych już świątyń. To pokazuje, że islam szanuje inne religie.

— W Norwegii wybudowano w ostatnich latach wiele meczetów.

- Moglibyśmy żyć w zgodzie, gdyby jedna strona nie prowadziła wojny. Wtedy skupialibyśmy się na informowaniu o islamie. Teraz jest za dużo polityki.

- Czy zgadzasz się, by nazywać cię radykalnym islamistą?

- Możesz nazywać nas islamistami, bo wszyscy muzułmanie powinni być islamistami. Ale nie chcę być kojarzony ze słowami „fundamentalistyczny”, „skrajny” czy „radykalny”. Jeśli ktoś uważa za skrajne, że muzułmanin przemawia podpierając się Koranem, czynami Proroka i punktem widzenia islamu, to jego sprawa. Świat coraz bardziej odchodzi od religii, to dotyczy również chrześcijan i Żydów, i łatwo jest pomyśleć, że wszelka religia to ekstremizm. Im więcej pokus, tym bardziej niestety ludzie oddalają się od swych religii.

- Czy usprawiedliwiłbyś atak terrorystyczny w Norwegii dokonany przez muzułmanów?

- My muzułmanie jesteśmy jednym narodem. Fakt, że również Norwegia brała udział w ataku na Irak i Afganistan, oznacza, że również Norwegia atakuje cały naród muzułmański. Taki atak nie byłby więc dla mnie niespodzianką. Norwegia odgrywa poważną rolę w wielkiej wojnie przeciwko muzułmanom.

— A więc uważałbyś taki atak za uprawniony?

- Tak, miałbym dla niego zrozumienie. Norwegia jest w Iraku i Afganistanie od dziesięciu czy dwunastu lat. Nie mówiąc już o wsparciu finansowym i sprzedaży broni, amunicji i sprzętu rakietowego do krajów takich jak USA i Izrael.

- Czy potępiłbyś taki atak?

- Jeśli Norwegia prowadzi wojnę i odpłaci się jej tym samym, nie mam prawa tego potępić.

- Czy gdybyś wiedział o planach takiego ataku, ostrzegłbyś przed nim?

- Nie odpowiem na to pytanie.

- Czy wziąłbyś w nim udział?

- Na to pytanie też nie odpowiem. Ale dopóki wszystko idzie w dobrze w samej Norwegii, nikogo tu nie obchodzi całe to zło, które wyrządza Norwegia. Prorok powiedział tysiąc czterysta lat temu, że przyjdą czasy, kiedy jego naród będzie odchodził od religii i tylko jedna grupa stanie w obronie dzieła Boga.

— I w tej grupie jesteś ty?

- Mam nadzieję, *insz'Allah*, jeśli Bóg tak zechce.

Wywiad przeprowadził Tor Rysteine Vaaland

Tłumaczenie: Rol

Źródło: [Tekst oryginalny](http://morgenbladet.no/samfunn/2012/islamisten#.UIJmBG8xpeI) (http://morgenbladet.no/samfunn/2012/islamisten#.UIJmBG8xpeI)
Polski przekład ukazuje się równoległe na łamach portalu [Euroislam](http://www.euroislam.pl/) (http://www.euroislam.pl/) oraz Racjonalisty.

(Publikacja: 22-10-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8447) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8447)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl